

PETYCJA

Niniejsze pismo zawiera następujące propozycje zmian legislacyjnych dotyczących ustawy o dostępie do informacji publicznej (dalej jako „ust. o d.d.i.p.” lub „ustawa”), której najnowsza wersja została opublikowana w Dzienniku Ustaw z 2022 roku poz. 902. Proszę o **niepublikowanie** moich danych osobowych z wyłączeniem imienia i nazwiska.

PROPOZYCJE ZMIAN LEGISLACYJNYCH

Do ust. o d.d.i.p. proponuję wdrożyć następujące zmiany legislacyjne:

- **dodanie ustępu 7 do art. 8 ustawy o następującym brzmieniu:** *„Podmioty zobowiązane do prowadzenia dedykowanego Biuletynu Informacji Publicznej obowiązane są udostępnić oficjalny kanał w standardzie RSS lub Atom, który będzie aktualizowany na bieżąco wraz z dodawaniem kolejnych wpisów do Biuletynu Informacji Publicznej. Łączy do takiego kanału powinno być umieszczone w nagłówku lub stopce strony”;*
oraz dodanie ustępu 7a do tego samego artykułu ustawy o następującym brzmieniu: *„Udostępnienie oficjalnych kanałów w standardzie RSS lub Atom dopełnia obowiązek informacyjny wynikający z ustawy o dostępie do informacji publicznej”.*

Uzasadnienie: Wprowadzenie obowiązku posiadania kanałów RSS pozwoli na łatwiejsze obserwowanie przez osoby zainteresowane działań organów państwowych, a co za tym idzie, pozwoli to także na większą transparentność podmiotów publicznych. Obecnie brak takiego obowiązku powoduje, że nie wszystkie Biuletyny Informacji Publicznej posiadają takie kanały, lub nawet ich obsługę usuwają. Przykładem jest BIP UM Warszawy: jego stara wersja posiadała możliwość obserwowania kanałów RSS, zaś nowa – już nie.

Owszem, obywatel o zdolnościach programistycznych może napisać zestaw skryptów, które będą go automatycznie informowały o zmianach na stronie. Taki zabieg nazywa się w branży „scrapowaniem”. Tak zwany scrapper wczytuje treść strony WWW (przeznaczoną dla ludzi, nie dla maszyn) i próbuje ją przerobić na język, który maszyna rozumie, aby „zrozumieć” strukturę treści i wyciągnąć z niej najnowsze elementy. Jednak stworzenie dobrze działającego scrappera nie jest łatwe, a **możliwość bycia regularnie informowanym o nowych publikacjach w BIP nie powinna być zarezerwowana tylko dla małego grona wysoce technicznych osób.** Co więcej, nawet drobna zmiana w kodzie wykonana przez administratora strony BIP może popsuć działanie takiego skryptu, wymagając kolejnych prac po stronie obywatela jako autora niniejszego skryptu. Dodanie obsługi RSS w systemie zarządzania treścią (CMS), z którego korzysta dany BIP, pozwoli to

zrobić jednorazowo i skutecznie, gdyż CMS ma bezpośredni dostęp do bazy danych, w postaci gotowej do przetwarzania maszynowego.

Według moich obserwacji scrapowanie strony Ministerstwa Cyfryzacji powoduje zwiększony ruch internetowy między serwerami strony MC, a moim komputerem – żeby móc wygenerować prosty konstrukcyjnie kanał w standardzie Atom, którego rozmiar wynosił 6,8 kB, musiałem pobrać plik HTML strony, którego rozmiar wynosił 40,9 kB.

- **dodanie ustępu 8 do art. 8 ustawy o następującym brzmieniu:** „Podmioty zobowiązane do prowadzenia dedykowanego Biuletynu Informacji Publicznej obowiązane są do niewprowadzania hiperłączy do stron internetowych podmiotów trzecich niezwiązanych z funkcjonowaniem poszczególnego podmiotu publicznego, a także serwisów społecznościowych podmiotów trzecich”.

Uzasadnienie: Podmioty publiczne prowadzące swój Biuletyn Informacji Publicznej są zobowiązane do tego, aby informacje w nim prezentowane były rzetelne i zgodne z prawdą. Egzekwowanie zakazu wprowadzania do struktury strony BIPu podmiotu publicznego linków do niepowiązanych stron internetowych czy serwisów społecznościowych podmiotów zewnętrznych, np. Facebook, Instagram, YouTube, Twitter, TikTok itd., nad którymi podmiot publiczny *de facto* nie ma żadnej kontroli, pozwoli na dochowanie standardów związanych z prowadzeniem BIPu.

Inną istotną kwestią jest też bezpieczeństwo stron internetowych, do których są wprowadzane odnośniki. Użytkownicy odwiedzający Biuletyny Informacji Publicznej poszczególnego organu państwowego oraz widzący link do niepowiązanej z jego funkcjonowaniem strony internetowej, mogą nie wiedzieć, że strony te są przede wszystkim nie są prowadzone przez organ państwowy, a informacje tam publikowane mogą nie odzwierciedlać stanu prezentowanego za pomocą Biuletynu Informacji Publicznej. Co za tym idzie, może to spowodować epicentrum interpelacji potencjalnie opartych o nieprawdziwe informacje, niepotrzebnie zajmujących czas organu państwowego.

O ile nie zaobserwowałem na sprawdzonych przeze mnie Biuletynach Informacji Publicznej (Warszawa, Szczecin, Szczecinek, Poznań) powyższego zjawiska, tak wciąż stoję na stanowisku, że wyegzekwowanie tego ustępu pozwoliłoby na zapewnienie bezpieczeństwa i prywatności osób odwiedzających interesujące ich BIPy.

Powołując się na dane firmy Ahrefs, zbierającej informacje o liczbie linków zwrotnych w internecie, które są aktualne na dzień 9.04.2025 roku, platformy, takie jak:

- Instagram – posiada 2 miliardy linków zwrotnych rozmieszczonych po 1,8 miliona stron internetowych;
- YouTube – posiada 199 milionów linków zwrotnych rozmieszczonych po 152 tysiącach stron internetowych;
- Twitter (lub „platforma X”, zgodnie z przyjętym oficjalnym nazewnictwem) – posiada 4,3 miliarda linków zwrotnych rozmieszczonych po 2,9 miliona stron internetowych;
- z kolei danych dla Facebooka firma Ahrefs nie podaje do wiadomości publicznej, jednak można założyć, że liczba linków zwrotnych może sięgać co najmniej setek milionów do nawet miliardów.

Każda osoba pracująca w dziedzinie marketingu internetowego wie, jak linki zwrotne (oraz jakość stron, do których te prowadzą) potrafią być cenne w strategiach promocyjnych. Ponieważ w polskojęzycznym internecie te cztery platformy dominują na rynku, to często ze względu na powszechność linków do powyżej zamieszczonych portali społecznościowych popularne wyszukiwarki internetowe (np. Google, Bing) będą często pokazywały także

profile w portalach społecznościowych nazwanych tak samo, jak istniejące w Polsce organy państwowe. Mogą być one prowadzone faktycznie przez podmioty publiczne, ale mogą też być one prowadzone przez cyberprzestępców podszywających się pod poszczególny podmiot publiczny.

Konkludując, celem postulowanego ustępu 8 jest zmniejszenie liczby linków zwrotnych do najpopularniejszych portali społecznościowych z racji tego, że w wyszukiwarce Google (z której korzysta **około 96% polskich internautów!**):

- na hasło „Ministerstwo Cyfryzacji” otrzymałem tylko 2 strony na 10 wyników faktycznie należących do i kontrolowanych przez Ministerstwo Cyfryzacji, gdzie artykuł na polskojęzycznej Wikipedii jest już na drugiej pozycji;
 - na hasło „Ministerstwo Zdrowia” otrzymałem 5 stron na 10 wyników faktycznie należących do i kontrolowanych przez Ministerstwo Zdrowia, gdzie profil na Facebooku o tej samej nazwie jest już na drugiej pozycji.
- **dodanie ustępu 9 do art. 8 ustawy o następującym brzmieniu:** *„Strony internetowe, za pomocą których podmioty publiczne prowadzą Biuletyny Informacji Publicznej, nie mogą osadzać na nich zasobów bezpośrednio pobieranych z domen internetowych podmiotów trzecich. Wszelkie zasoby statyczne zamieszczane na stronie Biuletynu Informacji Publicznej mogą pochodzić tylko z wcześniej wymienionej strony”.*

Uzasadnienie: Niektóre z obserwowanych przeze mnie Biuletynów Informacji Publicznej – np. Poznania czy Szczecinka – zgodnie z informacjami podawanymi przez wtyczkę uMatrix, posiadają zdefiniowaną w proponowanym ustępie jako „zawartość pochodząca od stron internetowych podmiotów trzecich” skrypty zewnętrzne:

- w przypadku Poznania są to skrypty pobierane z domeny **translate.google.com**;
- w przypadku Szczecinka są to skrypty czy arkusze stylów pobierane z domen **cdnjs.cloudflare.com**, **code.jquery.com** czy **cdn.jsdelivr.net**.

Warto przy tym nadmienić, że każdorazowe uruchamianie zawartości jakiegokolwiek rodzaju pochodzącej od stron internetowych podmiotów trzecich, powoduje wysłanie zapytania zawierającego co najmniej adres IP czy user agent („wizytówkę”) przeglądarki, który może zostać potem wykorzystany do profilowania przez niniejsze podmioty. Do tego dochodzi też fakt, że metoda cross-site caching, która pozwala na uruchamianie tych samych skryptów, arkuszy stylów itd. bez potrzeby każdorazowego ich ładowania, została wycofana z najpopularniejszych przeglądarek w okresie od roku 2013 (Apple Safari) do roku 2021 (Mozilla Firefox)¹, przez co najprawdopodobniej jedyny argument za tym, żeby korzystać z zewnętrznych zasobów, został decyzjami twórców najpopularniejszych przeglądarek unieważniony.

W przypadku skryptu pochodzącego z **translate.google.com** czuję się także zobowiązany poinformować, że wdrażanie takiego skryptu nie jest już potrzebne z racji tego, że zarówno przynajmniej niektóre przeglądarki oparte na silniku Chromium, a także Gecko (Mozilla Firefox i in.) oferują wbudowaną możliwość maszynowego przetłumaczenia strony z języka polskiego na wybrany inny język.

Nareszcie, należy też nadmienić, że wprowadzanie zawartości pochodzącej od podmiotów trzecich na zasadzie tzw. „hot linking” czy wdrażania m.in. skryptów czy arkuszy stylów ze stron internetowych podmiotów trzecich powoduje także naruszenia prywatności odwiedzających, a zważając na to, jak sprawdzone przeze mnie strony są zbudowane (wyskakujące okienka na zasadzie informacji „korzystając ze strony akceptujesz instalację

1 <https://www.stefanjudis.com/notes/say-goodbye-to-resource-caching-across-sites-and-domains/>

plików cookies w swojej przeglądarce”), jest to ewidentne naruszenie RODO czy prawa telekomunikacyjnego, które w mojej opinii da się systemowo wyeliminować z Biuletynów Informacji Publicznej tylko na poziomie legislacyjnym.

- **aktualizacja art. 9 ust. 4a ustawy tak, żeby przyjął następujące brzmienie (pogrubione są moje sugestie):** „Scentralizowany System Dostępu do Informacji Publicznej stanowi system teleinformatyczny, który umożliwia tworzenie stron Biuletynu Informacji Publicznej, o których mowa w ust. 2, oraz przetwarzanie informacji publicznych, w tym ich przeszukiwanie według kryteriów przedmiotowych i podmiotowych. **Minister właściwy ds. informatyzacji obowiązany jest zapewnić bezpłatny i równy dostęp, za pośrednictwem Scentralizowanego Systemu Dostępu do Informacji Publicznej, do informacji zawartych w Biuletynach Informacji Publicznej także poprzez ogólnodostępne, otwarte kanały informacyjne, w tym kanały w standardzie RSS lub Atom.**”

Uzasadnienie: Taki obowiązek, wynikający z powyżej zaproponowanej zmiany, umocuje standardy RSS oraz Atom jako alternatywne metody rozgłaszania aktualizacji Biuletynów Informacji Publicznej. Wiele dzisiejszych czytelników kanałów RSS/Atom rozpoznają oba te standardy jednocześnie, dzięki czemu niezależnie od tego, jaki internauta wybrałby program komputerowy czy wtyczkę do swojej przeglądarki, będzie mógł być na bieżąco ze zmianami przedstawianymi w wybranych dowolnie Biuletynach Informacji Publicznej.